

Ewa Jarosz

Uniwersytet Śląski

## Partycypacja dzieci a rozwój zaangażowania obywatelskiego

### Children's participation and civic involvement development

**ABSTRACT:** The paper presents some issues of the discourse on participation of children and young people in the context of its implementation in local communities. The intention of the Author is to show the range and possibilities of local participation of children and youth but also to describe what are the forms of its misuse and false realisation. The Author also aims to indicate what is the meaning of children's participation for the development of civil societies but also local and state civic engagement. The paper is only a foretaste of existing wide contemporary discourse on children's participation and its implementation in social life.

**KEYWORDS:** Children's participation, local participation, citizenship, civic society, democracy, civic involvement.

**STRESZCZENIE:** W prezentowanym opracowaniu podjęte zostały niektóre wątki dyskursu o partycypacji społecznej młodych ludzi w kontekście jej realizowania w społecznościach lokalnych, z intencją ukazania zakresu i możliwości partycypacji lokalnej młodych ludzi oraz próbą wyjaśnienia na czym polega jej niewłaściwa interpretacja i realizacja. Celem rozważań jest też pokazanie znaczenia jakie ma lokalna partycypacja młodych ludzi dla rozwoju obywatelskich społeczności lokalnych i zaangażowania obywatelskiego na poziomie lokalnym i państwowym. Opracowanie przedstawia jedynie zarys rozległego współczesnego dyskursu nad partycypacją dzieci i jej implementacją w życie społeczne.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Partycypacja dzieci, partycypacja lokalna, obywatelstwo, społeczeństwo obywatelskie, demokracja, zaangażowanie obywatelskie.

*Partycypacja... Jest środkiem, za pomocą którego budowana jest demokracja  
i jest standardem w świetle którego demokracja powinna być mierzona.*

*Partycypacja jest fundamentalnym prawem obywatelstwa<sup>1</sup>.*

Roger Hart

## Wprowadzenie

Partycypacja stała się terminem, który jest chętnie i powszechnie używany przez różne podmioty państwowe, samorządowe i pozarządowe dla legitymizowania własnych działań i programów jako spójnych z ideą demokracji i odpowiadających standardom społeczeństwa obywatelskiego. Bogatym nurtem dyskursu i działań w tym obszarze jest od lat 90. XX w. partycypacja dzieci (Jans 2004). We współczesnym świecie dzieci nie tylko, jak zauważał to Beck (1997), są coraz bardziej zachęcane, aby „być autorami własnego życia”, ale także są coraz częściej zachęcane do wypowiedzania się i działania we własnych sprawach i w sprawach środowisk, w których żyją. Młodzi ludzie wcześniej niezauważani na scenie społecznej, obecnie traktowani są jako adwokaci swych interesów (Cockburn 2013; Lansdowne 2010), jako aktorzy i aktywiści społeczni, a także jako recenzenci decyzji, które ich dotyczą, oraz jako badacze własnej rzeczywistości (Wyness 2012; Toots i in. 2014; Dahl 2014). Zmiana społecznego statusu dzieci z pasywnych „obiektów” opieki, starań i decyzji dorosłych na podmioty działań i kreacji społecznej rzeczywistości powoduje, iż coraz intensywniej są one włączane w decyzje społeczne, a nawet polityczne (Lansdowne 2010). Na naszych oczach dokonuje się radykalna zmiana relacji między dorosłymi a dziećmi, postawa „dla dzieci” ustępuje miejsca postawie „z dziećmi”. Pojawia się kategoria wzajemnej zależności dorosłych i dzieci, partnerstwa pomiędzy nimi oraz współpracy w działaniach społecznych (Cockburn 1998). Ta filozofia relacji społecznych nazywana jest partycypacją dzieci.

Określenie „partycypacja dzieci” jest wykorzystywane przez różne ideologicznie i strukturalnie podmioty, które w swych programach działań lub w obszarze tworzonej polityki dotyczą dzieci. W większości użycie tego terminu akcentuje konsultowanie z dziećmi pewnych decyzji, ich udział w formalnych strukturach, na przykład w samorządzie uczniowskim w szkole lub radzie mło-

---

<sup>1</sup> Tłum własne.

dziezowej w gminie, oraz uwzględnianie „głosu” młodych w pewnych sferach działań i rozwiązań, które ich dotyczą – najczęściej czas wolny, przerwy, aranżacja przestrzeni dla nich przeznaczonej (np. place zabaw). Tymczasem takie rozumienie jest nazbyt wąskim spojrzeniem na społeczną partycypację dzieci. Nie chodzi bowiem jedynie o uwzględnianie ich głosu w procesach decydowania i zarządzania rzeczywistością (Hart 2009). O co więc chodzi?

## Partycypacja dzieci – rozwój idei

Idea partycypacji społecznej dzieci była i nadal jeszcze jest wyzwaniem dla tradycyjnego modelu relacji pomiędzy dziećmi a dorosłymi, w którym z góry założona jest zwierzchność, władza i siła dorosłych oraz podporządkowanie dzieci. W zamian koncepcja partycypacji dzieci promuje model, w którym dorośli i dzieci współdecydują i współdziałają w różnych obszarach życia i na różnych poziomach społecznych (Coleman 2010). Starcie obu wizji i przełamanie dotychczasowego zakorzenionego kulturowo standardu przedmiotowej relacji dorosłych z dziećmi wymagało politycznego i prawnego wsparcia. Dała je Konwencja o prawach dziecka z 1989 r. W niej to partycypacja społeczna dzieci i młodzieży znalazła ugruntowanie formalne w postaci określonych zapisów. Artykuł 12 Konwencji, uważany w tej kwestii za zasadniczy, wyraża prawo dzieci do swobodnego wyrażania własnych poglądów w sprawach ich dotyczących oraz przyjmowania tych poglądów z należytą powagą stosownie do zdolności dziecka. Wielu autorów widzi ten przepis jako wyznaczający status dziecka i dzieci w kategoriach autonomicznego i samookreślającego się podmiotu społecznego (np. Wyness 2012; Parkes 2013, s. 7 i n.). Artykuły 13–17 uszczegóławiają ideę partycypacji społecznej dzieci jako prawo do swobodnej wypowiedzi, do informacji, prawo do swobody myślenia, sumienia i wyznania, prawo do swobodnego zrzeszania się oraz prawo do prywatności i do dostępu do informacji medialnych (Wyness 2012, s. 233). Obok tych przepisów dla praw partycypacyjnych istotny jest także artykuł 3, mówiący o tzw. najlepszym zabezpieczeniu interesów dziecka. Łącznie dają one podstawy formalne rozumienia i realizowania idei partycypacji dzieci (Jaros, Michałak 2015, s. 622). Konwencja ustanowiła w sposób formalny powinność osób, instytucji i społeczeństw spostrzegania dziecka jako osoby mającej swoje zdanie, własne poglądy oraz zdolnej do ich wyrażania, jak też – co szczególnie istotne – powinność uwzględniania tych opinii w procesach decyzyjnych dotyczących spraw, które go dotyczą. Jak podkreśla wielu autorów, tym samym w Konwencji zaakcentowano prawo dzieci do samostanowienia (Wyness 2012, s. 234), jednocześnie określono ich status jako pełnoprawnych obywateli a partycypację

społeczną dzieci uczyniono jednym z podstawowych wymiarów ich funkcjonowania i warunków ich rozwoju.

Chociaż Konwencją ustanowiono standard rozwoju partycypacji społecznej dzieci w sensie legalnym i moralnym, jednak nie sprecyzowano szczegółowych treści, zakresu i obszarów owej partycypacji. W konsekwencji realizacja tych praw napotykała na wiele przeszkód i przyjmowała postaci niepożądane. Już w latach 90. XX w. Roger Hart (1997) analizując stan urzeczywistnienia partycypacji dzieci zauważał wiele nieprawidłowości, i podkreślał, iż mimo wiele czasu zanim w poszczególnych krajach nastąpią rzeczywiste zmiany w podejściu do dziecięcej partycypacji w życiu obywatelskim i zacznie się ona w pełni realizować.

Z powodu wielu nieporozumień co do sensu partycypacji społecznej dzieci i młodych ludzi oraz wątpliwości jakie rodziły sposoby jej implementowania w życie społeczne, zaczęto opracowywać kolejne dokumenty wyjaśniające rzeczywisty szeroki sens tej idei oraz wskazujące na właściwe formy i środki jej upowszechniania. Do głównych należą: znowelizowana *Europejska karta uczestnictwa młodych w życiu lokalnym i regionalnym* z 2003 r., Rekomendacja Komitetu Ministrów państw członkowskich Rady Europy nr (2006) 14 o *Obywatelstwie i partycypacji młodych ludzi w życiu lokalnym i regionalnym*, Rekomendacja Rady Europy (1864) z 2009 r. *Promowanie partycypacji dzieci w decyzjach które ich dotyczą*, Rekomendacja Rec (2012)2 Komitetu Ministrów państw członkowskich Rady Europy *O partycypacji dzieci i młodych ludzi poniżej 18 roku życia* z 2012 r. oraz *Komentarz Ogólny nr 12 Komitetu Praw Dziecka: Prawo dziecka do bycia wysłuchanym* z 2009 r., a także zalecenie Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (1551) z 2002 r. *Budowanie społeczeństwa dwudziestego pierwszego wieku z dziećmi i dla dzieci* i zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy Nr R(97)3 *W sprawie udziału młodzieży oraz przyszłości społeczeństwa obywatelskiego*. W wymienionych dokumentach sens partycypacji dzieci wyjaśnia wspólna definicja wskazująca, iż chodzi o „prawo, środki, przestrzeń oraz możliwości, a gdzie jest to potrzebne wsparcie, do swobodnego wyrażania swoich poglądów, bycia wysłuchanym oraz udziału w podejmowaniu decyzji w sprawach, które ich dotyczą, oraz poważnego traktowania ich opinii odpowiednio do ich wieku i dojrzałości” (definicja np. w Rekomendacji (2012)2). Wskazuje się przy tym, iż partycypacja społeczna dzieci jest rozumiana w perspektywie indywidualnej (każdego dziecka) i zbiorowej (grupy dzieci). Podkreśla się także, iż partycypacja oznacza możliwość uczestniczenia w decyzjach i wpływania na decyzje oraz możliwość angażowania się przez młodych ludzi w działalność dla wspólnego dobra. Prawo do partycypacji w takim znaczeniu oznacza

więc dla dzieci możliwości jej realizacji w określonych przestrzeniach i miejscach oraz możliwość skorzystania z określonych środków jej realizacji. Ponadto, posiadanie przez dzieci prawa do partycypacji oznacza także możliwość uzyskania przez nie wsparcia ze strony dorosłych w realizacji tego prawa. Eksplorując sens prawa do partycypacji należy zwrócić uwagę, że chodzi o możliwość udziału społecznego, a nie jego narzucanie lub przymuszanie. Już w latach 70. ubiegłego wieku zwracał na to uwagę John Holt (1974), podkreślając, iż prawa, przywileje, obowiązki i odpowiedzialność obywatelska powinny być dostępne młodym ludziom w jakimkolwiek są wieku, jeśli tylko chcą oni z nich skorzystać.

Uwzględniając ograniczone ramy opracowania proponuję wnikliwiej przyjrzeć się zakresowi i sposobom partycypacji dzieci w odniesieniu do wykładni jednego ze źródeł.

Szczególnym dla uniwersum rozumienia partycypacji społecznej dzieci dokumentem jest wydany przez Komitet Praw Dziecka ONZ w 2009 r. Komentarz Ogólny nr 12 zatytułowany *The right of the child to be heard /CRC/C/GC/12*. Mówi on, że Państwa powinny z jednej strony zachęcać dzieci do formułowania i wyrażania swoich poglądów, a z drugiej stwarzać im ku temu rzeczywiste warunki i możliwości. Podkreśla się, iż poglądy i stanowisko wyrażane przez dzieci mogą znacząco wzbogacić perspektywę i doświadczenia dorosłych i powinny być brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji, przy budowaniu polityki oraz przy przygotowywaniu ustaw lub sposobów działania, jak też przy ewaluacji działań (p. 12 Komentarza). Te wszystkie procesy określa się w Komentarzu mianem społecznej partycypacji dzieci. Jednocześnie w dokumencie podkreślono, iż niepokoi jakość wielu praktyk, które stosuje się „w imię” partycypacji dzieci, a które w gruncie rzeczy nie mają z nią wiele wspólnego. Wskazano, iż partycypacja nie może być realizowana poprzez doraźne manifestacje albo pojedyncze działania i akcje, że jest procesem rozwoju głębokiej i intensywnej wymiany opinii i współpracy dorosłych z dziećmi we wszystkich istotnych dla dzieci kontekstach życia (p. 13 Komentarza). Podkreślono, iż prawo do wyrażania poglądów dotyczy dzieci zarówno w sensie indywidualnym, jak i zbiorowym, a to znaczy, że jest to też prawo grupy dzieci, jak np. klasa szkolna, grupa dzieci w sąsiedztwie, zbiorowość dzieci w środowisku lokalnym, a wreszcie populacja dzieci w społeczeństwie. Dzieci powinny być przez państwo traktowane jako grupa społeczna, której opinii należy wysłuchać. Dlatego podkreśla się, iż należy dążyć do ustalenia poglądów dzieci wypowiadających się zbiorowo, do konsultowania decyzji z grupami dzieci oraz do ich poszanowania i uwzględniania w procesach decydowania oraz projektowania i realizacji programów (p. 10 Komentarza). Komitet Praw Dziecka

wskazał również, iż w podejmowanych ustaleniach, które dotyczą dzieci jako zdefiniowanej grupy, ich najlepsze interesy muszą być zasadniczym kryterium. Innymi słowy, jeśli w grę wchodzi interes większej liczby dzieci, wówczas zarządzający instytucjami, urzędami, organami samorządowymi i państwowymi powinni stworzyć szansę wysłuchania dzieci oraz przyjąć ich poglądy z należytą uwagą i włączyć w procesy decyzyjne czy nawet legislacyjne. Podkreślono, iż w połączeniu z artykułem 13 Konwencji, prawa partycypacyjne oznaczają, iż dorośli powinni powstrzymać się od interweniowania w wyrażanie przez młodych ludzi swych poglądów lub od ograniczania im dostępu do informacji. Państwa powinny wręcz dążyć do stworzenia środowiska społecznego, w którym poglądy wyrażane przez dzieci jako grupę społeczną są szanowane. Zwrócono też uwagę, iż na tle art. 17, warunkiem koniecznym realizacji prawa do wyrażania poglądów jest dostęp dzieci do informacji dotyczących wszystkich spraw, które się do nich odnoszą, przy czym informacja ta powinna mieć odpowiednią postać dostosowaną do możliwości rozwojowych dzieci (p. 83 Komentarza).

Poza zapisami oficjalnych dokumentów, rzeczywisty sens partycypacji społecznej wyłania się wyraźnie z dyskursu teoretycznego. Już w 1992 roku Roger Hart podkreślał, iż prawdziwa partycypacja dzieci oparta jest na kilku fundamentalnych warunkach: świadomości i rozumieniu intencji projektu przez dzieci, dobrowolności ich udziału lub własnej inicjatywie co do jego powstania, rozumieniu zasad swojego udziału w wyrażaniu opinii i w podejmowaniu decyzji, ważności udziału i faktycznej mocy wpływu, rzeczywistym reprezentowaniu rówieśników przez struktury oraz na dużym stopniu swobody co do formy i szczegółowych aspektów wypowiedzi. Autor wyjaśniając sens partycypacji społecznej dzieci podkreśla, iż jej istota często wykracza poza akcentowane powszechnie wymiary udziału dzieci w podejmowaniu decyzji przez dorosłych oraz konsultowanie się z dziećmi (Hart 2009), iż chodzi o wszystkie te sytuacje, kiedy dzieci współpracują z innymi dziećmi oraz (lub) z dorosłymi w celu podjęcia jakichś decyzji lub zaplanowania jakichś wspólnych aktywności, począwszy od wspólnego wybudowania miejsca do zabawy a skończywszy na wspólnym wypracowaniu rozwiązań polityki państwa na przykład w sferze edukacji. Co więcej, zdaniem Harta pełne urzeczywistnienie partycypacji dzieci i ich zaangażowania w rozwój społeczeństwa obywatelskiego nie może poprzestać na istnieniu jakichś formalnych, posiadających mandat społeczny formach partycypacyjnych, jak dziecięce fora, rady lokalne konsultacje czy samorządy szkolne, ale wymaga głębokiej transformacji formalnych struktur państwa i struktur lokalnych w stronę konsekwentnego stałego współudziału w nich dzieci.

## Partycypacja lokalna dzieci i młodych ludzi

W kontekście celu prowadzonych tu rozważań, tj. uzasadnienia lokalnej partycypacji dzieci w perspektywie praw im należnych oraz ukazania znaczenia partycypacji lokalnej dzieci dla rozwoju społeczeństw obywatelskich, szczególną uwagę należy zwrócić na sformułowanie, jakie występuje w podstawowym artykule partycypacyjnym Konwencji – art. 12, które brzmi: „we wszystkich sprawach dotyczących dziecka”. W jego bowiem interpretacji Komitet Praw Dziecka ONZ sugeruje konieczność przyjęcia bardzo szerokiego rozumienia, to znaczy uznania, iż uwzględnianie głosu dzieci musi mieć miejsce nie tylko w najbliższym kontekście ich funkcjonowania w rodzinach lub szkołach, ale także w procesach społecznych dokonujących się w ich społecznościach lokalnych oraz społeczeństwach (p. 27 Komentarza nr 12). Komitet podkreślił, iż wiele szans na partycypację dzieci powstaje właśnie na poziomie społeczności lokalnych i krajowych, ponieważ są to najbliższe dzieciom i młodzieży, po rodzinie i szkole, przestrzenie życia, w których ich uczestnictwo może być realizowane oraz w których powinno być ono lansowane. Jednocześnie Komitet zwrócił uwagę, iż takie struktury i agendy partycypacyjne jak parlamenty dziecięce, miejskie czy lokalne rady młodych oraz organizowane spontanicznie konsultacje z młodymi ludźmi, mające umożliwiać im wpływanie na decyzje, nie powinny być jedynymi formami realizacji partycypacji społecznej, a tylko jednym z wielu rozwiązań, ponieważ same w sobie umożliwiają uczestnictwo tylko niewielkiej liczbie dzieci. Zatem umożliwiać należy także inne rozwiązania, np. stałe godziny konsultacji dla dzieci z politykami, posłami lub z urzędnikami, udostępniać dzieciom środki ekspresji poglądów i potrzeb wybieranych przez nie (gazety, TV, radio itp.). Ponadto wraca się uwagę, iż w kontekście partycypacji lokalnej, dzieci powinny być także zachęcane do tworzenia własnych organizacji kierowanych przez nie same czy podejmowania własnych inicjatyw, wyrażania poglądów i wywierania wpływu w warunkach lokalnych i państwowych. Takie formy dają ogromną przestrzeń dla znaczącego uczestnictwa i prezentacji poglądów dzieci w wielu sferach życia i wielu miejscach, w których przebywają (szkoły, place zabaw, placówki opieki zdrowotnej, transport publiczny, obiekty kulturalne, biblioteki i inne). Dają też możliwość wpływania na stosowane w tych miejscach praktyki. Zdaniem Komitetu takie różnorodne formy uczestnictwa społecznego powinny być umożliwiane dzieciom na poziomie powiatu, regionu i kraju (p. 127–131 Komentarza).

Podobnie, w wymienionych wcześniej rekomendacjach europejskich z 2006 oraz 2012 r., które podejmują kwestię partycypacji młodych, znajdu-



ją się wskazania do wzmacniania partycypacji lokalnej dzieci i młodych ludzi oraz wyjaśnienia co do istoty ich partycypacji lokalnej, mówiące o wspieraniu zaangażowania młodych ludzi w życie społeczności lokalnej, o inwestowaniu w organizacje kierowane przez młodych oraz o ustanawianiu agend konsultacyjnych dzieci i młodzieży na poziomie lokalnym, regionalnym i państwowym (por. Parkes 2013, s. 186). W rekomendacjach tych postuluje się też wymianę dobrych praktyk dotyczących partycypacji młodych na poziomie regionalnym, regionalnym i narodowym.

Zrozumienie przestrzeni i środków urzeczywistniania lokalnej partycypacji młodych ludzi formułuje czytelnie *Znowelizowana europejska karta uczestnictwa młodych ludzi w życiu lokalnym i regionalnym* z 2003 r. Podkreśla się w niej, iż udział młodych ludzi w życiu lokalnym i regionalnym musi się wpisać w ogólną politykę uczestnictwa obywateli w życiu publicznym. W tym celu należy ten udział upowszechnić i umożliwić młodym ludziom poprzez: szkolenia w partycypacji, regularne i odpowiednie informowanie, udostępnianie środków komunikacji, wspieranie projektów i działań społecznych młodych oraz ich chęć do pracy na rzecz innych. Zwraca się też uwagę na wspieranie ich udziału w stowarzyszeniach, zwłaszcza przez nich samych zakładanych i prowadzonych. Każdy z tych kierunków działań upowszechniających lokalną partycypację młodych jest w dokumencie szerzej opisany<sup>2</sup>. Z powodu ograniczeń miejsca tego opracowania odniosę się tylko do niektórych wyjaśnień i wskazań.

Szczególnym wymiarem partycypacji lokalnej młodych ludzi jest ich działalność dla wspólnego dobra, czyli aktywność w akcjach i działaniach ochotniczych związanych z pomocą innym lub w obronie wspólnych celów młodych ludzi. Upowszechnianie tej działalności przez władze lokalne to pro-

---

<sup>2</sup> Na przykład w sferze szkolenia młodych do partycypacji wskazuje się m.in. na rolę programów wychowania obywatelskiego oraz edukacji wewnątrz grup młodzieżowych, czyli edukacji rówieśniczej. Kwestię informowania młodych na temat możliwości uczestniczenia w sprawach dla nich istotnych spostrzega się jako kluczową. Aby uczestniczyć w sprawach, projektach i działaniach lokalnych młodzi ludzie muszą po prostu o nich wiedzieć. To oznacza, iż władze lokalne powinny popierać i pomagać doskonalić ośrodki informacyjne dla młodych z wykorzystaniem bibliotek, szkół, punktów młodzieżowych, lokalnych (gminne/miejskie) stron internetowych i ewentualnie wspierać młodych w ich tworzeniu i prowadzeniu. Kolejny kierunek upowszechniania partycypacji lokalnej młodych ludzi to ułatwianie partycypacji przez komunikację i dzięki technologiom informacyjnym. Podkreśla się potrzebę promowania interaktywności młodych z użyciem nowych technologii w informowaniu się i komunikowaniu. Podobnie wskazuje się na rolę uczestniczenia młodych ludzi w mediach i ułatwianie im tą drogą uczestniczenia w produkowaniu informacji medialnej. Co więcej, postuluje się, aby młodzi ludzie mieli możliwość tworzenia własnych, przez siebie zarządzanych, mediów (radio, prasa, TV internetowa itp.).



mowanie wszelkich inicjatyw młodzieży dotyczących ochotniczych działań, zakładania organizacji ukierunkowanych na takie działania, tworzenia ośrodków takich działań oraz informowania o nich. Młodzi obywatele mają wiele pomysłów, które są wartościowe dla społeczności lokalnej, w promowaniu ich społecznej partycypacji należy wspierać przekształcanie tych pomysłów w projekty i akcje lokalne, włącznie z oferowaną młodym pomocą doświadczonych działaczy oraz pomocą techniczną, materialną i finansową. Takie działania rozwijają w młodych poczucie odpowiedzialności i niezależności oraz kreują kompetencje i postawy działaczy społecznych. Podobnie, bardzo cennym wymiarem lokalnej partycypacji młodych ludzi jest ich skupianie się w organizacjach młodzieżowych. Chodzi o organizacje tworzone i prowadzone przez młodych i dla młodych oraz organizacje ogólnie dostępne dla młodych pozwalające na ich aktywne uczestnictwo. Uważa się, iż organizacje młodzieżowe mają znaczenie wręcz unikalne, gdyż świetnie odzwierciedlają poglądy i potrzeby oraz zainteresowania młodych ludzi. Są ponadto znakomitą przestrzenią, w której dzieci i młodzież mogą praktykować, przeżywać i uczyć się partycypacji i zarządzania rzeczywistością wspólnie oraz jeden od drugiego. Jednocześnie niestety, jak zauważa Hart (2009), we wszystkich kulturach i społeczeństwach, ta właśnie idea wspierania dzieci i młodych w tworzeniu własnych niezależnych grup jest niespójna z tradycyjnym obrazem porządku i struktury społecznej i napotyka na mentalne przeszkody. Dla promowania tych form partycypacji podkreśla się więc, iż w młodych powinno się dostrzegać istotnych wartościowych partnerów w sferze współzarządzania społecznością lokalną w sprawach o istotnym znaczeniu dla młodych ludzi (Johnson 2009; Larkins 2014), a wręcz rekomenduje się wspieranie finansowe organizacji dzieci i młodych przez władze lokalne. Również udział młodych ludzi w organizacjach pozarządowych jest formą ich partycypacji lokalnej. Sektor pozarządowy jest podłożem społeczeństwa demokratycznego, dlatego uczestnictwo w nim młodzieży jest bardzo ważne i pozwala jej uczyć się działalności obywatelskiej o różnym charakterze oraz uczyć się wywierania wpływu na decyzje i na przedsięwzięcia lokalne i regionalne. Promowanie udziału młodych ludzi w takich organizacjach przez władze lokalne może mieć również postać finansowego wspierania tych NGO, które taki udział młodzieży zapewniają. Podobnie wspierane powinny być partie polityczne, w których udział młodzieży ma autentyczny demokratyczny charakter. Na świecie wiele organizacji młodzieżowych działa w różnych warunkach społeczno-kulturowych, niektóre są wspierane przez organizacje pozarządowe lokalne lub międzynarodowe, działające bądź to bezpośrednio na rzecz upowszechniania partycypacji dzieci, bądź są ukierunkowane na rozwój zaangażowania lokalnego i rozwoju lokalnego (zob np. Johnson 2009, UNICEF nd).

Lokalna partycypacja młodych po części realizuje się przez struktury odpowiednie do danego poziomu społecznego, w tym względzie wskazuje się dziecięce fora i rady (fora oraz rady młodych ludzi) (Parkes 2013, s. 183). Struktury te powinny być aktywne zarówno w małym środowisku, np. wiosce, dzielnicy lub w powiecie, ale także w wielkim mieście, a nawet regionie. Powinny mieć one charakter rzeczywisty reprezentatywny i być platformą dialogu i partnerstwa między młodymi a władzami lokalnymi lub regionalnymi. Ich funkcjonowanie i sposób konstytuowania się powinien być silnie oparty na demokratycznych zasadach, a także na zasadach samostanowienia i odpowiedzialności młodych. *Europejska karta o uczestnictwie młodych* i inne źródła (Lansdowne 2011) wyjaśniają dokładnie, jak takie struktury – np. rada młodych, parlament młodych, forum młodych – powinny funkcjonować, aby rzeczywiście realizować ideę partycypacji. W praktyce działanie takich struktur jest bowiem różne: czasami ich pozycja jest słaba i fasadowa (Kirby i Bryson 2002; Tisdall, Davies 2004), ale niekiedy ich lokalne znaczenie polityczne jest bardzo silne (Wyness 2012, s. 245–252). Niektóre parlamenty państw mniej lub bardziej systematycznie odbywają konsultacje w sprawach decyzji dotyczących dzieci z takimi właśnie strukturami. Gdzieśgdzie działają na przykład stałe konferencje lub komisje parlamentarne dzieci i młodzieży, współpracujące z państwowymi podmiotami zajmującymi się ich sprawami. Przykładem są krajowe rady młodzieżowe, np. Izraelu, gdzie Knesset regularnie korzysta z konsultacji z krajową Komisją Dzieci i Młodzieży (Ben-Arieh, Boyer 2005). Również w Szwecji działa bardzo wpływowa Narodowa Rada ds. Młodych Ludzi (Parkes 2013). Systematycznie obradują parlamenty młodych na Litwie, na Cyprze, w Słowenii (Kay, Tisdall i Davies 2004). W Norwegii odbywają się stałe konsultacje pomiędzy młodymi a Ministrem do spraw Dzieci. Stałe seminaria konsultacyjne z dziećmi i młodzieżą odbywają się też w Estonii (*Toward a World...* 2013). W Walii z kolei powstała z inicjatywy młodych ludzi w roku 2004 organizacja „Funky Dragon”, która jest podmiotem doradczym dla walijskiego rządu. Istnieją też formy regionalne reprezentacji młodych ludzi, których przykładem jest European Youth Forum (Schuurman 2010). Nowa Zelandia rozwinęła narodowy program konsultacji z dziećmi, podobne narodowe forum działa Kazachstanie, a w Rwandzie obraduje corocznie parlament młodych (Wall 2011). W wielu krajach, także w Polsce (od 1990 roku), powstają lokalne rady młodych ludzi, których ideą jest współuczestnictwo w zarządzaniu społecznościami lokalnymi. Idea ta jednak w rzeczywistości ulega nierzadko wypaczeniu i rady młodych stają się pustym elementem formalnym w lokalnej samorządności.

Wskazane przykłady są próbą realizacji idei lokalnej partycypacji młodych ludzi. Najczęściej jedynie częściowo wypełniają one sens i prawdziwe ro-

zumienie partycypacji dzieci. Rady młodzieżowe, samorządy uczniowskie, fora młodych często są inicjowane przez dorosłych w ramach oficjalnych procesów i polityki podejmowania decyzji, ale mogą też faktycznie być prowadzone i kontrolowane przez dzieci i młodzież oraz ukierunkowywane na wybierane przez dzieci obszary działań. Czasami takie podmioty reprezentacyjne mogą mieć rzeczywistą polityczną władzę, jak np. w Rajastanie w Indiach, gdzie parlament dzieci wybrany drogą reprezentacyjną dokonał znacznych edukacyjnych reform w okręgu. Podobnie faktyczną polityczną siłę zyskały parlamenty dzieci w Boliwii oraz w lokalnym parlamencie w Barra Mansa w Brazylii (Wall 2011). Jednak jak podkreśla Vicki Johnson (2009), należy pamiętać, iż zasadniczy sens i rozwój dziecięcych struktur partycypacyjnych lokalnych czy regionalnych powinien polegać na istnieniu autonomicznych organizacji inicjowanych przez dzieci i młodzież. Paradoks polega jednak na tym, iż ten właśnie obszar spontanicznej i naturalnej partycypacji młodych spotyka się z silnymi negatywnymi nastawieniami (Johnson 2009, s. 33). Problem ten jest istotnym wyzwaniem dla adwokatów partycypacji społecznej młodych.

### **Wypaczenia sensu idei partycypacji społecznej dzieci**

Mimo iż idea partycypacji społecznej dzieci jest propagowana od niemal dwóch dekad, realizacja jej głębokiego sensu w praktyce życia społecznego w środowisku lokalnym lub na poziomie regionalnym rodzi szereg pytań i wątpliwości. W praktyce społecznej i politycznej jest ona poważnie wypaczona i realizowana jedynie powierzchownie. Zdarza się niejednokrotnie, iż część dzieci w środowisku lokalnym jest w szczególny sposób dyskryminowana, jeśli chodzi o możliwości ich partycypacji, ze względu na status socjalny, przynależność do mniejszości etnicznych, religijnych oraz niepełnosprawność. Te zjawiska wymagają pełniejszego rozpoznania dla zminimalizowania tego typu barier partycypacyjnych (Johnson 2009). Często w środowiskach lokalnych występują pozorne działania, które z ideą partycypacji mają niewiele wspólnego (Hart 1997). Spowodowały one, iż dyskurs nad właściwym rozumieniem i realizacją w praktyce partycypacji społecznej dzieci stale się rozszerza (Taylor, Percy-Smith 2008), przyjmując wręcz radykalne (jak na dzisiejsze czasy) tony, podejmując wątki partycypacji politycznej dzieci opartej na zasadach demokracji bezpośredniej z postulowaniem restrukturyzacji podstawowych norm społecznych (Wall 2011). Badacze coraz częściej podejmują analizy problemów urzeczywistniania lokalnej partycypacji młodych ludzi i zjawisk, identyfikując formy, które w gruncie rzeczy podtrzymują wykluczenie młodych lub znacząco ograniczają ich udział w podejmowaniu decyzji lokalnych doty-

czących ich spraw. Zrozumienie błędnych lub fałszywych postaci partycypacji lokalnej dzieci może pomóc w uzmysłowieniu jej właściwego sensu i zakresu.

Wskazane jeszcze w latach 90. XX w. przez Harta (1997) pseudopostaci partycypacji społecznej dzieci polegają w gruncie rzeczy na wykorzystywaniu dzieci przez dorosłych do swych interesów. Należą tu zjawiska manipulacji dziećmi, dekorowania się dziećmi oraz tokenizmu (Hart 1992, s. 9).

*Dekorowanie się dziećmi* polega korzystając z wizerunku dzieci przez dorosłych, wykorzystywania ich obecność dla wsparcia swojego projektu. W tym wypadku dorośli nawet nie udają (jak przy manipulacji), że dany projekt, poglądy są inspirowane przez dzieci. Używają wizerunku dzieci jako przekazu, że dane działanie, rozwiązanie, propozycja służy dzieciom, że jest to dla nich dobre i przez nie aprobowane. Zalicza się tu używanie wizerunku dzieci, organizowanie występów artystycznych dzieci przy reklamowaniu jakichś działań politycznych lub rozwiązań lokalnych, podczas programów wyborczych, gdyż dzieci nie mają najczęściej zupełnie świadomości w czym dokładnie biorą udział, nie rozumieją, lub nie mają pełnego obrazu tego, co się dzieje, a także nie mają oczywiście żadnego wpływu na przebieg swojego udziału.

*Manipulacja dziećmi* obejmuje sytuacje, kiedy dorośli wykorzystują dzieci do wsparcia własnych projektów udając, że są one inspirowane przez dzieci i młodzież. Tak na prawdę jednak narzucają lub podsuwają dzieciom cele i zadania oraz środki, a także poglądy i oceny, o które im (dorosłym) chodzi (które są w ich interesie), stwarzając przy tym uludę, że pochodzą one od dzieci. Przykładem są sytuacje, kiedy dzieci są namawiane do udziału w jakichś marszach, protestach, albo są nakłanianie do noszenia plakatów, transparentów podczas manifestacji społecznych lub akcji wyborczych. Jeśli dzieci nie rozumieją danych zagadnień, celu tych działań i swojego w nich udziału, wówczas jest to manipulacja. Innym przykładem manipulacji jest konsultowanie jakichś kwestii z dziećmi ale *pro forma*, bez poważnego traktowania ich opinii. Manipulacja to również sytuacje, gdy dorośli pozornie zbierają opinie dzieci w jakiejś sprawie (np. wyposażenia placu zabaw, zlokalizowania klubu dla młodzieży), ale dzieci nie biorą udziału w ostatecznym wyborze opcji, jak również rezultaty podjętych decyzji i działań nie są im przedstawiane.

*Tokenizm* oznacza sytuacje, kiedy dzieciom pozornie „udziela się głosu”, ale w rzeczywistości nie mają one wcale lub mają niewielki wpływ na to co robią, w czym uczestniczą, co się wokół nich dzieje. Chodzi tu o sytuacje, kiedy tak na prawdę nie mają możliwości decydowania zarówno o przedmiocie swojej wypowiedzi, jak i jej stylu oraz sposobu zakomunikowania. Często dzieci nie mają swobodnej możliwości formułowania swoich faktycznych opinii. Są one uzgadniane, albo dzieci są wręcz do nich przymuszane. Przy-

kładem *tokenizmu* jest wykorzystywanie obecności dzieci w różnych dyskusjach i konferencjach panelowych, kiedy to (wybrane często przez dorosłych) dzieci wypowiadają jakieś (skontrolowane przez dorosłych) opinie, bez faktycznej możliwości zaprezentowania własnego stanowiska. To stanowisko na dodatek powinno być skonsultowane z rówieśnikami, których młodzi uczestnicy takich spotkań reprezentują. Przykładem *tokenizmu* są też popularne sesje „świętecznych” parlamentów, do których dzieci nie zostały wybrane w odpowiedni sposób (a zostały wybrane przez dorosłych), oraz podczas których dzieci wygłaszają kwestie, czy postulaty, o których treści i sposobie zaprezentowania zdecydowali właściwie dorośli. Często też sam udział dzieci w takich wydarzeniach nie wynika z faktycznego zainteresowania i chęci udziału w nim dzieci. *Tokenizm* jakkolwiek jest postacią pseudopartycypacji zbliżoną do postulowanego rzeczywistego charakteru, jednak charakteryzuje się brakiem istotnego elementu jakim jest świadomość i pełne (w miarę możliwości) rozeznanie sytuacji przez dzieci oraz ich rzeczywiste zadecydowanie o chęci udziału, o treści, o sposobie oraz o formie udziału w jakimś wydarzeniu lub inicjatywie społecznej.

Badacze brytyjscy Taylor i Percy-Smith (2008) analizując sposoby urzeczywistniania partycypacji dzieci w środowiskach lokalnych, wskazali na najważniejsze „nieporozumienia” występujące w praktyce:

*Ograniczenie partycypacji do formy konsultacyjnej.* Znaczna część form partycypacyjnych dla dzieci opiera się na działaniach konsultacyjnych inicjowanych przez dorosłych. Tymczasem sens partycypacji społecznej dzieci i młodych ludzi powinien i może wyrażać się w pełniejszym procesie wspólnej refleksji, wspólnego uczenia się i działania, a także w postaci dostarczania im możliwości dla samorządności w dostępnych obszarach. Większość z tych form jest możliwa do realizacji od stosunkowo wczesnych poziomów rozwoju dzieci. Tymczasem dzieci w praktyce rzadko są włączane w proces deliberacyjny podejmowania decyzji, mimo iż pozwalają na to ich możliwości rozwojowe. Te nadal podejmowane są przez dorosłych, którzy w najlepszym wypadku uwzględniają opinię dzieci. W rzeczywistości dzieci nadal są marginalizowane. Pełniejsza realizacja partycypacji wymaga przekroczenia bariery konsultowania i dopuszczenia dzieci do procesu decydowania oraz autentycznego współdecydowania z nimi w ich sprawach.

*Brak doświadczenia przez młodych ludzi rezultatów partycypacji i zmiany sytuacji.* Wielu badaczy wskazuje, iż dla pełnej partycypacji dzieci nie wystarcza zapewnienie im jakichś struktur reprezentacji opinii czy form ich skonsultowania, a nawet zaangażowania w proces decyzji, jeśli to nie niesie za sobą poinformowania ich o efektach tego udziału, o zmianach w życiu społeczno-

ści jakie stąd wynikają. Młodzi ludzie są często zapraszani do konsultacji, wysłuchuje się ich opinii, ale rzadko mogą potem usłyszeć, albo dowiedzieć się, co stało się z ich „głosem”, i co więcej, czy proponowane przez nich rozwiązania, zmiany dokonują się rzeczywiście (Worpołe 2003). Takie konsultowanie spraw z dziećmi bez jakiegokolwiek przekazania im zwrotnej, rzetelnej informacji o podjętym działaniu i jego rezultatach Hart (1997) zaliczał do manipulacji partycypacją.

*Udział młodych ludzi w decyzjach (zwłaszcza politycznych) i życiu społecznym odbywa się poprzez struktury i agendy dorosłych oraz ustalone przez dorosłych reguły prezentowania stanowiska, decydowania czy działania.* W formułach realizacji dziecięcej partycypacji dorośli oczekują wpisania się dzieci w standardowe drogi, reguły i mechanizmy, które często są sztuczne, obce dla kultury młodych ludzi. To powoduje, że formy wypowiedzi czy proces decydowania są im narzucone, są oni zdominowani przez dorosłych, a jeśli narzuca się im postaci partycypacji typowe dla dorosłych, to rodzi się pytanie o efektywność i odczuwanie partycypacji przez młodych. Należy pamiętać, iż młodzi demonstrują daleko bogatsze i bardziej zróżnicowane formy demokratycznej partycypacji i autonomicznego uczestnictwa w porównaniu ze standardami dorosłych. Na przykład przez podejmowanie różnych akcji społecznych, tworzenie własnych ruchów społecznych, samoorganizowanie się pomocowe czy protestacyjne, nawet dla sporadycznych celów i krótkotrwałych akcji. A jednocześnie młodzi ludzie „trzymają się z daleka”, a wręcz kontestują, przestrzenie i formy zaangażowania oraz sprawowania władzy (decydowania) typowe dla dorosłych. Uważają, często słusznie, iż ten sposób jest sam w sobie obrazem nierówności, hierarchii życia społecznego a nawet braku demokracji, jak np. podejmowanie decyzji „za zamkniętymi drzwiami” choć niby w imieniu danej społeczności (Cooke, Kothari 2001). Paradoxem jest też, kiedy na przykład młodzi są zachęceni do wyrażania swego zdania w radach lokalnych, gdzie uwięzieni są w świecie wartości i kultury dorosłych i ich priorytetów, podczas gdy oni chcą artykułować swoje wartości przez własne akcje i własny wybór tego co zrobią lub gdzie pójdą. Paradoxem jest, iż w sytuacjach tych spontanicznych akcji partycypacyjnych młodych, dorośli popadają w panikę moralną, widzą w tym niebezpieczne klimaty buntu i anarchii. W konsekwencji młodzi są przez dorosłych od tych aktywności i form partycypacyjnych odwodzeni albo spotykają ich za nie restrykcje (Morrow 2005). Okazuje się więc, iż partycypacja młodych jest aprobowana jedynie wtedy, kiedy dokonuje się w spójnych ze standardami dorosłych formułach i agendach partycypacji.

*Niedostrzeganie autonomicznych akcji młodych ludzi i ich partycypacji w codzienności.* Paradoxem dotyczącym rozwoju dziecięcej partycypacji jest



to, iż są one intensywnie zachęcane do udziału i zaangażowania tak, jakby dotychczas były kompletnie pasywne i nieaktywne w swym funkcjonowaniu w różnych środowiskowych kontekstach. Dzieci przecież zawsze były aktywnymi uczestnikami i decydentami własnego życia. Wiele decyzji dotyczących tego, co się z nimi dzieje w domu, szkole, sąsiedztwie zapada zwykle poza oficjalnymi „kanałami decydowania” – poza dorosłymi. Hart (2009) podkreśla, iż dzieci od zawsze rozwijały swoje umiejętności społeczne i uczestniczyły w kreowaniu własnych społeczności poprzez nieformalne aktywności z rówieśnikami oraz w sposób nieformalny partycypowały z dorosłymi. Jego zdaniem umiejętności współpracy w osiąganiu celów, eksperymentowanie z rolami włącznie z liderowaniem czy sprawowaniem władzy, negocjowanie społeczne w celach realizacji jakichś aktywności (często zabawy, gry), uczenie się reguł sprawiedliwości, reguł etycznych, czy wreszcie planowanie i kreatywne wykorzystanie własnych możliwości oraz samoorganizowanie się w struktury – to wszystko są przecież umiejętności, które dzieci wykształcają w relacjach rówieśniczych najczęściej poza obecnością i nadzorem dorosłych. Młodzi ludzie, jak podkreśla Hart (1992), są w stanie już stosunkowo wcześnie w swoim rozwoju tworzyć i organizować życie społeczne. W znakomity sposób zobrazował to Wiliam Golding w swojej powieści *Władca much*. Paradoksalnie kompetencje dzieci i młodych ludzi do aktywnego tworzenia i organizowania życia społecznego oraz samoorganizowania się unaoczniają gangi dziecięce działające w różnych miastach na całym świecie. Ich struktura i rozwijana subkultura wykazują niezwykle wysoki poziom wewnętrznej organizacji. Okazuje się też, iż w społecznościach, gdzie dorośli nie są w stanie z różnych powodów zarządzać lub słabo kontrolują sytuację lokalną, czasem bardzo młodzi ludzie szybko potrafią przejąć inicjatywę i wziąć organizację społeczną w swoje ręce, stając się wręcz inicjatorami zapoczątkowania rozwoju społecznego w danym środowisku. Taką sytuacją miała miejsce na Sri Lance, gdzie silnie zaczęły działać ruchy młodzieżowe (Hart 1992). Dzieci aktywnie konstruują parametry swoich wzajemnych relacji, testują je i adaptują do stylu swego funkcjonowania, dokonują decyzji i wyborów społecznych, podejmują wspólne aktywności i wzajemnie się kontrolują. To znaczy, że partycypacja (nieformalna) jest udziałem dzieci na co dzień i odbywa się w naturalny sposób. Tymczasem dorośli nagłaśniając potrzebę partycypacji zapominają, czy niedostrzegają, o tej „nieformalnej” partycypacji dzieci, ich samoorganizowania się we własne społeczności. Obszar ten wymaga uważnego zbadania i opisanie (Hart 2009).

*Brak zaufania, dialogu, wspólnotowości i integracji dorosłych z dziećmi.* W rzeczywistości, zasadniczym obszarem problemowym w partycypacji lokalnej dzieci i młodzieży jest zakres w jakim społeczności lokalne faktycz-



nie słuchają, uczą się i odpowiadają na to, co dzieci mówią. Wiele problemów w rozwoju partycypacji młodych wynika z faktycznego braku zaufania pomiędzy dorosłymi a młodymi. Te negatywne nastawienia do uznania dzieci za zdolne do partycypacji są krytycznym elementem rozwoju partycypacji młodych (Percy-Smith 1998, Johnson 2009). W rzeczywistości dorośli często nie ufają dzieciom i pozwalają im uczestniczyć i decydować tylko w ich „dziecięcych” sprawach, poza odpowiedzialnymi sferami, zastrzeżonymi dla dorosłych. Przykładem mogą być często ujawniane w badaniach nad samorządnością uczniowską ograniczenia pola decyzji samorządów do spraw takich jak wycieczki, dyskoteki czy „ekstra” dni w szkole, a nie dopuszcza się ich do faktycznego współzarządzania środowiskiem. Te negatywne postawy mogą być likwidowane przez dialog i wzajemne społeczne uczenie się (Taylor i Percy-Smith 2008).

Zebrane w różny sposób doświadczenia na temat realizowania w życiu społecznym idei partycypacji dzieci pozwoliły Komitetowi Praw Dziecka wyrazić szczegółowe wymagania, jakie muszą być spełnione, aby partycypacja społeczna dzieci była rzeczywista (Komentarz nr 12, 2009, p. 134). Po pierwsze, musi być ona dobrowolna. Dzieci nie mogą być zmuszane do wyrażania własnych opinii czy aktywności partycypacyjnej wbrew swojej woli. Powinny wiedzieć, że na każdym etapie działania mogą przerwać swoje zaangażowanie. Po drugie, musi być oparta na rzetelnej, odpowiedniej do wieku dzieci informacji na temat wyrażania i znaczenia ich poglądów oraz na temat możliwości i ich uczestniczenia, zaangażowania w sytuację. Po trzecie, udział dzieci musi być oparty na szacunku oraz dzieci muszą mieć możliwość inicjowania działań i realizacji własnych pomysłów. Po czwarte, dzieci powinny partycypować w problemach, które naprawdę są dla nich istotne. Po piąte, działania upowszechniania partycypacji muszą uwzględniać, iż dzieci nie są jednorodną grupą a uczestnictwo musi stwarzać szansę dla każdego, bez utartych skryptów dyskryminacyjnych. Kolejna kwestia dotyczy wsparcia młodych ludzi w aktywnościach partycypacyjnych, wymagających pewnych już kompetencji, jak na przykład prowadzenie badań, organizowanie spotkań, stowarzyszenie się czy ubieganie się o finansowanie. Ważnym warunkiem rzeczywistej partycypacji młodych ludzi jest też rozliczenie ich udziału i informacja o jego znaczeniu i efektach. Chodzi tu o poinformowanie dzieci o efektach ich udziału, o znaczeniu ich opinii w procesie konsultacyjnym, o konsekwencjach zrealizowanych przez nich badań, czy o znaczeniu jakie ich opinie miały w stworzeniu jakiegoś programu, projektu, polityki.

Do tych kryteriów dołącza się także postulat ewaluacji jakości partycypacji dzieci w środowisku oraz programów ją upowszechniających

(Chawla, Heft 2002). W tym kierunku w ostatnim czasie rozwinięto wręcz poważny warsztat metodologiczny (*A toolkit for monitoring...* 2014; *Child participation assessment tool*, nd)

## **Puenta: O wzajemnym związku społeczeństwa obywatelskiego i partycypacji dziecięcej**

Partycypacja społeczna dzieci jest zagadnieniem i problemem istotnym z punktu widzenia nie tylko praw dziecka, ale także zagadnieniem znaczącym w kontekście dążeń do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, zaangażowania obywatelskiego oraz partycypacji lokalnej.

Okres zwiększonego zainteresowania uczestnictwem lokalnym jako takimi oraz partycypacją społeczną dzieci rozpoczął się mniej więcej w tym samym czasie, tj. w latach 90 ub. wieku. Temat partycypacji dzieci rozpałała Konwencja o prawach dziecka po jej uchwaleniu w 1989 r., a rozwijanie zaangażowania obywatelskiego stało się wówczas „oczkiem w głowie” wielu lokalnych władz, tak bardzo, że w niektórych krajach trend ten określono wręcz jako odnowę obywatelską (*civil renewal* – Blunkett 2003 za: Taylor, Percy-Smith 2008). Teoretyczne dyskursy o partycypacji dzieci oraz o partycypacji lokalnej nałożyły się, co spowodowało, iż nawoływania w kierunku lokalnej odnowy obywatelskiej przyjęły też nurt rozwoju partycypacji dzieci. W ten sposób partycypacja lokalna dzieci stała się przejawem, a częściowo i miarą, rzeczywistej demokracji lokalnej – wyrazem pełnej partycypacji członków społeczności, wspólnoty. Jednocześnie też stała się jej nadzieją i podstawą, jako wyposażająca przyszłych dorosłych członków wspólnoty, obywateli społeczeństwa w kompetencje obywatelskie oraz postawy obywatelskiego zaangażowania i odpowiedzialności za wspólnotę.

Obecnie w ogólnościowym dyskursie partycypacja dzieci jest spostrzegana powszechnie jako realizacja zasad demokracji, demokratycznego uczestnictwa i zaangażowania wszystkich obywateli w sprawy państwa i wspólnot lokalnych. Jest też miarą faktycznej demokratyzacji życia społecznego. Powszechnie jest także traktowana jako podłoże przyszłej aktywności obywatelskiej i zaangażowania w lokalne uczestnictwo następných generacji obywateli. Zaznacza się, iż dla budowy społeczeństw bardziej demokratycznych, bardziej świadomych i odpowiedzialnych, ale też solidarnych i sprawiedliwych, aktywne uczestnictwo młodych ludzi, ich społeczna partycypacja jest niezbędna (*Europejska karta...* 2003). Uznaje się, iż tylko w ten sposób – poprzez praktykowanie przez młodych ludzi partycypacji społecznej w pełnym jej wymiarze – efektywnie rozwijają się kompetencje obywatelskie, a szczególnie: gotowość

i potrzeba podmiotowego działania, odpowiedzialność za decyzje, działania i ich rezultaty, świadomość ważności i gotowość do działania dla wspólnego dobra i na rzecz innych oraz odpowiedzialność za jakość życia wspólnoty. Uważa się też, iż poprzez partycypację młodzi ludzie rozwijają umiejętności wyrażania oceny i dokonywania kontroli działań sfer rządzących, umiejętność organizowania się w struktury formalne i nieformalne o różnorodnym charakterze i celach. To daje nadzieję na lepsze ich wykorzystanie w dorosłym życiu. W różnych działaniach promujących partycypację społeczną dzieci i młodych ludzi w wymiarze lokalnym wyraźnie eksponuje się jej korzyści także dla samej społeczności lokalnej, np. podniesienie jakości wspólnoty przekładające się na lepsze samopoczucie jej członków i wzrost integracji społecznej i spójności oraz kreowanie w ten sposób środowiska lokalnego umożliwiającego doświadczenie i dzielenie podmiotowości oraz psychologicznego dobrostanu wszystkim członkom (Chawla, Heft 2002). Jednocześnie podkreśla się, iż partycypacja młodych ludzi pozwala często na trafniejsze i bardziej odpowiadające potrzebom lokalnym decyzje i umożliwia osiągnięcie lepszych efektów różnych działań i inicjatyw lokalnych (UNICEF nd).

Promowanie partycypacji dzieci i młodzieży przez władze lokalne i państwowe niesie za sobą również inne korzyści, np. rozwój poczucia podmiotowości i wewnętrznej stabilności i konstruktywnej samooceny, a także na tym tle kompetencji młodych ludzi do przeciwstawiania się negatywnej presji środowiska oraz trudnościom życiowym i wyzwaniom współczesnego życia (Chawla, Heft 2002). W tym znaczeniu partycypacja młodych spostrzegana jest jako swoista profilaktyka wielu negatywnych zjawisk w jakie mogą popadać młodzi ludzie lub zagrożeń, które mogą ich spotkać, z doświadczaniem przemocy i wykorzystania włącznie.

Istota partycypacji dzieci dla powodzenia rozwoju społeczeństw demokratycznych, a jak niektórzy podkreślają obecnie wręcz ich przetrwania, spowodowała, iż stała się ona głównym nurtem myślenia o działaniach w ramach rozwoju społecznego w wielu krajach. Tak jak kiedyś widział to zjawisko Janusz Korczak, także obecnie partycypację dzieci spostrzegać zaczęto jako drogę odbudowy, naprawy jakości życia społecznego, sposób na restaurację społeczeństw i społeczności. W tym duchu społeczna partycypacja dzieci stała się centralną ideą społeczną, a jej realizacja na różnych poziomach społecznych niemal „punktem honoru” różnych agend i instytucji (Taylor, Percy-Smith 2008). Dzisiaj liczne agencje, departamenty, komisje i parlamenty w wielu krajach demokratycznych zachęcają młodych ludzi do angażowania się w kształtowanie rozwiązań, w ich realizację oraz w ocenę działalności prowadzonej na rzecz dzieci i młodzieży oraz wspólnie z nimi. O konsultacje z dziećmi, o ich

udział w różnych działaniach i decyzjach zabiega Parlament Europejski (Larkins 2014a), agendy Narodów Zjednoczonych z Komitetem Praw Dziecka na czele oraz różne organizacje europejskie zajmujące się sprawami dzieci i brońjące ich praw. W wielu krajach demokratycznych konsultowanie z dziećmi i młodymi ludźmi jest już standardem pracy podmiotów państwowych i lokalnych i jest powszechnym wymogiem w zakresie kształtowania polityki, przybierając postać normatywnej wartości (Tisdall, Davies 2004; Tisdall 2015). Presja realizowania standardu partycypacji dzieci i młodzieży jest przez niektórych wręcz krytycznie rozważana, tak na przykład Cooke and Kothari (2001) piszą o „tyraniu partycypacji” (za: Tisdall 2015).

Istnieje wiele perspektyw realizacji lokalnej i regionalnej partycypacji społecznej dzieci. Różne w tym względzie są preferencje, możliwości i uwarunkowania społeczne i kulturowe. Nie ma rozwiązań uniwersalnych, odpowiadających potrzebom i możliwościom wszystkich społeczności lokalnych. Jakkolwiek postaci urzeczywistniania partycypacji mogą się różnić, jej sens jest jednak określony. Chodzi o autentyczne partnerstwo pomiędzy dorosłymi a dziećmi, o wzajemne poszanowanie swoich opinii i propozycji oraz o wzajemną inspirację w imię wspólnego dobra.

## Literatura

- Beck U. (1997), *Democratization of the Family*, “Childhood”, 4(2), s. 151–68.
- Ben-Arieh A., Boyer Y. (2005), *Citizenship and childhood: The state of affairs in Israel*, “Childhood”, 12(1), s. 33–53.
- Chawla L., Heft H. (2002), *Children’s competence and the ecology of communities: A functional approach to the evaluation of participation*, „Journal of Environmental Psychology”, 22, s. 201–216.
- Cockburn T. (1998), *Children and Citizenship in Britain: A Case for a Socially Interdependent Model of Citizenship*, “Childhood”, 5(1), s. 99–117.
- Cockburn T. (2013), *Rethinking children’s citizenship*, Palgrave MacMillan.
- Coleman J. (2010), *The nature of adolescent*, Routledge, London.
- Cooke B., Kothari U. (eds.) (2001), *Participation: The new tyranny?*, Zed Books, London.
- Dahl T. (2014), *Children as researchers: We have a lot to learn*, [w:] *The SAGE handbook of child research*, G. Melton, A. Ben-Arieh, J. Cashmore, G. Goodman, N. Worley (red.), SAGE, Los Angeles–Washington.
- Hart R. (1992), *Children participation. From tokenism to citizenship*, UNICEF Innocenti Centre, Florence.
- Hart R. (1997), *Children’s Participation: the theory and practice of involving young citizens in community development and environmental care*, Earthscan Publications, London–New York.
- Hart R. (2009), *Charity change in the participatory settings of childhood*, [w:] *Children politics and communication. Participation at the margins*, N. Thomas (red.), The Policy Press University of Bristol, Bristol.

- Holt J. (1974), *Escape from childhood: The needs and rights of children*, Penguin, Londyn.
- Jans M. (2004), *Children as citizens. Towards a contemporary notion of child participation*, "Childhood" 11(1), s. 27–44.
- Jaros P., Michalak M. (wybór) (2015), *Prawa dziecka. Dokumenty ONZ, BRPD*, Warszawa.
- Johnson V. (2009), *Children's autonomous organisation: reflection from the ground*, [w:] *Children, politics and communication. Participation at the margins*, N. Thomas (red.), The Policy Press University of Bristol, Bristol.
- Kirby P., Bryson S. (2002), *Measuring the Magic? Evaluating and Researching Young People's Participation in Public Decision Making*, Carnegie Young People Initiative, London.
- Lansdowne G. (2010), *Addressing the balance of power*, [w:] *Valuing children's potentials*, M. Shuurman (red), Brussels.
- Lansdowne G. (2011), *Every Child's Right to be Heard: A Resource Guide on the UN Committee on the Rights of the Child General Comment No 12*, UNICEF, Save the Children, London.
- Larkins C. (2014), *Enacting children's citizenship: Developing understandings of how children enact themselves as citizens through actions and Acts of citizenship*, "Childhood", 21(1), s. 7–21.
- Larkins C. (2014a), *Can the EU live up to the expectations of its child citizens?*, "International Journal of Children's Rights", 19(3), s. 451–476.
- Morrow V. (2005), *Social Capital, Community Involvement and Community Cohesion, in England: A Space for Children and Young People?*, "Journal of Social Sciences", 9, s. 57–69.
- Parkes A. (2013), *Children and the international Human Rights Law. The right of the child to be heard*, Routledge, New York.
- Percy-Smith B. (1998), *Children's participation in local decision-making the challenge for local governance*, [w:] *Stepping forward: children and young people's participation in the development process*, V. Johnson, E. Ivan-Smith, G. Gordan, P. Pridmore, P. Scott (red.), It Publication, London.
- Schuurman M. (ed.) (2010), *Valuing children's potential. How children's participation contributes to fighting poverty and social exclusion*, Eurochild, Brussels.
- Taylor M., Percy-Smith B. (2008), *Children's participation: learning from and for community development*, "International Journal of Children's Rights", Vol. 16, p. 379–394.
- Tisdall E.K.M. (2015), *Children and young people's participation: A critical consideration of Article 12*, [w:] *Routledge international handbook of children's Rights studies*, W. Vandenhoe, E. Desmet, D. Reynaert, S. Lembrechts (eds.), Routledge, London–New York.
- Tisdall E.K.M., Davies J. (2004), *Making a difference? Bringing children's and young people's views into policy-making*, "Children and Society", 18, s. 131–142.
- Toots A., Worley N., Skosireva A. (2014), *Children as political actors*, [w:] *The SAGE handbook of child research*, G. Melton, A. Ben-Arieh, J. Cashmore, G. Goodman, N. Worley (red.), SAGE, Los Angeles–Washington.
- Toward a world free from violence. Global survey on violence against children* (2013), Office of the Special Representative of the Secretary-General on Violence Against Children, New York.
- Wall J. (2011), *Can democracy represent children? Toward a politics of difference*, "Childhood" 19(1), s. 86–100.
- Worpole K. (2003), *No Particular Place to Go? Children, Young People and Public Space*, Groundworks UK, Birmingham.
- Wyness M. (2012), *Childhood and society*, 2 wyd., Palgrave Macmillan, London.

## Źródła internetowe

- A toolkit for monitoring and evaluating children's participation* (2014), Save the Children, London  
<http://www.savethechildren.org.uk/resources/online-library/toolkit-monitoring-and-evaluating-childrens-participation> (data pobrania: 7.03.2015).
- Child participation assessment tool* (nd), Council of Europe; [http://www.sm.ee/sites/default/files/content-editors/Lapsed\\_ja\\_pered/Laste\\_osalus/child\\_participation\\_assementtool\\_en.pdf](http://www.sm.ee/sites/default/files/content-editors/Lapsed_ja_pered/Laste_osalus/child_participation_assementtool_en.pdf) (data pobrania: 10.11.2015).
- Europejska karta uczestnictwa młodych ludzi w życiu lokalnym i regionalnym, 2003* Strasburg 2003; [https://www.coe.int/t/dg4/youth/Source/Coe\\_youth/Participation/COE\\_charter\\_participation\\_po.pdf](https://www.coe.int/t/dg4/youth/Source/Coe_youth/Participation/COE_charter_participation_po.pdf) (data pobrania: 1.02.2016).
- Recommendation 1864 *Promoting the participation by children in decisions affecting them*, <http://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?fileid=17721&lang=en> (data pobrania: 12.02.2016).
- Recommendation CM/Rec(2012)2 of the Committee of Ministers to member States *on the participation of children and young people under the age of 18*, <http://www.refworld.org/pdfid/506981802.pdf> (data pobrania: 12.02.2016).
- Recommendation Rec(2006)14 of the Committee of Ministers to member states *on citizenship and participation of young people in public life* [https://www.coe.int/t/dg4/youth/Source/IG\\_Coop/Documents/CM\\_Rec\\_06\\_youth\\_participation\\_public\\_life\\_en.pdf](https://www.coe.int/t/dg4/youth/Source/IG_Coop/Documents/CM_Rec_06_youth_participation_public_life_en.pdf) (data pobrania: 12.02.2016).
- UNICEF (nd), *Children & Young People: Participating in decision-making*, [http://www.unicef.org/violencestudy/pdf/call\\_action.pdf](http://www.unicef.org/violencestudy/pdf/call_action.pdf) (data pobrania: 12.02.2016).